



Sygn. akt III UK 178/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania E. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o składki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 czerwca 2019 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...], uwzględniając apelację pozwanego organu rentowego, wyrokiem z 8 lutego 2018 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w S. z 4 października 2017 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczyni E. J. od decyzji pozwanego z 13 kwietnia 2017 r., odmawiającej umorzenia należności z tytułu

składek, wydanej na podstawie art. 1 ust. 13 pkt 2 ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (dalej także – ustawa abolicyjna). Podstawą negatywnej decyzji było nieopłacenie w terminie ostatniej raty należności niepodlegających umorzeniu. Wnioskodawczyni zarzucała, że jednodniowe opóźnienie było niezawinione, samą należność uregulowała i decyzja o umorzeniu składek powinna być pozytywna.

Sąd Okręgowy w S. uwzględnił jej odwołanie i wyrokiem z 4 października 2017 r. zmienił decyzję pozwanego w ten sposób, iż umorzył należności z tytułu składek w okresach i wysokościach wskazanych w decyzji. Ustalił, że pozwany decyzją z 27 stycznia 2015 r. określił należności z tytułu składek (według stanu na 30 grudnia 2014 r.), które będą podlegały umorzeniu. Warunkiem umorzenia była spłata należności niepodlegających umorzeniu. Należności te należało uregulować w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji wraz z odsetkami do dnia zapłaty włącznie. Umową z 12 stycznia 2016 r. pozwany rozłożył na 12 rat niepodlegające umorzeniu należności i ustalił termin ostatniej raty na 20 grudnia 2016 r. Wnioskodawczyni ostatnią ratę zapłaciła 21 grudnia 2016 r. Przyczyną opóźnienia była konieczność opieki nad chorym dzieckiem. Sąd Okręgowy odwołanie wnioskodawczyni uznał za uzasadnione i przyjął, że pozwany nie powinien był wydać decyzji odmawiającej umorzenia należności jedynie z tej przyczyny, że spóźniła się z płatnością jednej i ostatniej raty należności niepodlegających umorzeniu. Ubezpieczona konsekwentnie wykonywała zobowiązania ratalne zgodnie z harmonogramem, co świadczy o czystości intencji oraz zamiarze skrupulatnego wypełnienia warunków umowy co do wysokości i terminu płatności rat. Wykazała, że zapłata po terminie nie była zamierzona, lecz spowodowana nadzwyczajnymi okolicznościami, gdyż w tym czasie jej dziecko poważnie chorowało i to spowodowało jednodniowe opóźnienie w zapłacie ostatniej raty. Sąd uznał, że wszystkie przedstawione okoliczności stanowią wystarczającą przesłankę do umorzenia należności wnioskodawczyni w okresach i wysokościach wskazanych w zaskarżonej decyzji z 13 kwietnia 2017 r.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie regulacji z art. 1 ustawy z 9 listopada 2012 r. (ustawy abolicyjnej) oraz art. 29 ust. 1 i 3 ustawy z 13

października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 60 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 6 k.p.a. Wskazał w szczególności, że wobec niewypełnienia warunków układu ratalnego, z mocy art. 29 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uległ on rozwiązaniu ze skutkiem *ex tunc*, co spowodowało spełnienie przesłanek z art. 1 ust. 13 pkt 2 ustawy abolicyjnej. Pozwany nie miał też podstaw do przywrócenia terminu płatności rat ustalonych w umowie o rozłożenie należności na raty, niezależnie od tego czy uchybienie w płatności było niewielkie oraz czy wynikało z nadzwyczajnych przyczyn.

Ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji, gdyż spełniony został warunek z art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej w postaci zapłaty należności.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku reformatoryjnego i oddaleniu odwołania podkreślił, że warunkiem umorzenia należności jest nieposiadanie - na dzień wydania decyzji o umorzeniu - niepodlegających umorzeniu należności składkowych wraz z odsetkami, opłatami i kosztami wymienionymi w art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej, których spłata musi nastąpić w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia, chyba że w terminie tym niepodlegające umorzeniu należności zostały rozłożone na raty. W takim przypadku określony w art. 1 ust. 10 warunek nieposiadania należności niepodlegających umorzeniu uważa się za spełniony po ich opłaceniu. Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd pierwszej instancji ocenił powoływane przez apelującą (*ubezpieczoną?*) okoliczności dotyczące sytuacji rodzinnej i uznał, że nie usprawiedliwiają niezachowania terminu zapłaty. Rozłożenie na raty zgodnie z art. 1 ust. 12 niektórych należności podlegających spłacie powoduje, że należności nieobjęte układem ratalnym podlegają zaspokojeniu w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia. W konsekwencji brak spłaty w tym terminie części niepodlegającej umorzeniu należności powoduje, że warunek umorzenia nie jest spełniony, a tym samym brak jest podstaw do wydania decyzji stwierdzającej umorzenie zaległych składek (art. 1 ust. 13 pkt 1 w związku z ust. 10 ustawy). Z art. 1 ust. 10 ustawy wynika, iż bezwzględnym warunkiem umorzenia należności o których mowa w art. 1 i 6 jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji niepodlegających umorzeniu składek oraz odsetek, opłat

prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych, m.in. naliczonych przez naczelnika urzędu skarbowego. Przepisy regulujące system zabezpieczenia społecznego ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno się stosować do nich wykładni celowościowej, funkcjonalnej lub aksjologicznej w opozycji do wykładni językowej, jeżeli ta ostatnia prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych. Niedokonanie zatem przez apelującą (*wnioskodawczynię?*) spłaty należności niepodlegających umorzeniu w terminie określonym przez organ rentowy, a wynikających z harmonogramu spłat ratalnych, tj. do 20 grudnia 2016 r., skutkuje uznaniem końcowej decyzji organu rentowego odmawiającej umorzenia, wydanej w trybie art. 1 ust. 13 pkt 2 ustawy abolicyjnej, za prawidłową. Bez znaczenia pozostają przyczyny nieuregulowania w terminie składek niepodlegających umorzeniu. Przepisy z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego i wynikający z nich rygor nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. czy art. 8 k.p.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego: 1) art. 1 ust. 1 pkt 1, ust. 10, 11, ust. 6, ust. 8, ust. 13 pkt 1 i 2, ust. 10, ust. 11, ust. 12 ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą poprzez błędną wykładnię wymienionych przepisów polegającą na przyjęciu, że w przypadku zawarcia przez wnioskodawcę umowy o rozłożenie na raty, w przypadku, gdy następuje niewielkie i uzasadnione opóźnienie w płatności części ostatniej raty, to nie jest możliwym umorzenie należności na podstawie ustawy abolicyjnej, gdy zgodnie z prawidłową wykładnią przepisu w przypadku niewielkiego i uzasadnionego opóźnienia w płatności ostatniej raty wynikającej z umowy możliwym i zasadnym jest umorzenie należności na podstawie ustawy abolicyjnej; 2) art. 29 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że nieznaczne opóźnienie z zapłatą rat ustalonych w umowie, o której mowa w art. 29 ust. 1 uniemożliwia uznanie, że należności z tytułu składek zostały opłacone w całości, gdy zgodnie z prawidłową wykładnią przepisu, w takim przypadku możliwe jest przyjęcie, że należność została opłacona w całości i warunek umorzenia należności określonych w umowie został spełniony.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku z następujących przyczyn.

1. Nieuprawniona jest wykładnia, że zawsze w sytuacji niewypełnienia warunków układu ratalnego – nawet w przypadku jednodniowego opóźnienia w zapłacie ostatniej raty – następuje powrót do sytuacji sprzed zawarcia układu, czyli do oceny spełnienia przesłanek abolicji według reżimu z art. 1 ust. 11 ustawy. Wprawdzie Sąd Apelacyjny nie wyraził tego jasno w swoim uzasadnieniu (*„Sąd Apelacyjny jest zdania, że rozłożenie na raty zgodnie z art. 1 ust. 12 niektórych należności podlegających spłacie powoduje, że należności nieobjęte układem ratalnym podlegają zaspokojeniu w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia”*), to wydaje się, iż zaaprobował wykładnię organu rentowego podaną w apelacji (*„Z uwagi na skutek ex tunc następuje uznanie, że umowy między organem rentowym a dłużnikiem w ogóle nie było”*). Potwierdzałoby to kolejne zdanie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, tj.: *„brak spłaty w tym terminie (12 miesięcy) części niepodlegających umorzeniu należności powoduje, że warunek umorzenia nie jest spełniony, a tym samym brak jest podstaw do wydania decyzji stwierdzającej umorzenie zaległych składek (art. 1 ust. 13 pkt 1 w zw. z ust. 10 ustawy”*. Z powyżej przedstawionej argumentacji wynika, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, datą graniczną uregulowania należności niepodlegających umorzeniu jest upływ 12 miesięcy. Zaznaczyć jednak należy, że termin 12 miesięcy należy odnosić do sytuacji, w których nie zawarto układu ratalnego. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 11 ustawy, niepodlegające umorzeniu należności, o których mowa w ust. 10, podlegają spłacie w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8 (decyzji wstępnej). Zgodnie z powyższym, odnosząc się do ustaleń w przedmiotowej sprawie, należałoby powrócić do daty decyzji wstępnej – 27 stycznia 2015 r. - i daty umowy ratalnej – 12 stycznia 2016 r., aby zauważyć, że umowa została zawarta na krótko przed upływem wskazanych 12 miesięcy, a termin

ostatniej raty został ustalony na 20 grudnia 2016 r. Jeżeli próbować akceptować wykładnię przyjętą w zaskarżonym wyroku, czyli o skutku *ex tunc* i powrocie do terminu 12 miesięcy z art. 1 ust. 10 ustawy, to wówczas należałoby wskazać podstawę prawną takiej tezy, czyli należałoby przyjąć, że umowa ratałna nie ma żadnego znaczenia, bo jej niedotrzymanie każdorazowo miałoby prowadzić do negatywnej decyzji abolicyjnej. Dla tak kategorycznego stwierdzenia nie ma podstaw, gdyż treść stosunku prawnego, poza ustawą, może określać także umowa. Tak było w tej sprawie, bo mimo iż o abolicji składkowej decyduje ustawa, to jednocześnie dopuszcza umowę ratałną dla uregulowania należności niepodlegających umorzeniu. Jeśli przyjąć, że umowa o rozłożeniu na raty z art. 1 ust. 12 ustawy i układ ratałny z art. 29 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie różnią się, to nie jest to instytucja nowa, czyli nie wiąże się tylko z abolicją składek. Podkreśla się to, aby stwierdzić, iż nie można uznać, że niezrealizowanie warunków umowy dotyczącej rozłożenia należności na raty zawsze powoduje powrót do sytuacji unormowanej w art. 1 ust. 11 ustawy (czyli takiej, jakby umowy w ogóle nie było). Takie jest stanowisko pozwanego, który przyjął (w odpowiedzi na skargę *in fine*), że płatniczka nie wypełnia wówczas warunku z art. 1 ust. 10 ustawy, gdyż po rozliczeniu konta ubezpieczonej (według stanu na dzień 12 miesięcy po uprawomocnieniu się decyzji wstępnej) na koncie widniała niedopłata składek na FUS za lipiec w kwocie 11,88 zł. Stanowisko takie nie jest uprawnione z tego względu, że skoro ustawa wskazuje na stosowanie określonej umowy (układu ratałnego) i strony ją zawierają, to w przypadku niespełnienia jej warunków nie można twierdzić, że jej realizacja jest w ogóle bez znaczenia. Umowa dotycząca układu ratałnego jest umową cywilnoprawną odnoszoną do zobowiązania składkowego (art. 29 ust. 1a ustawy systemowej). Zawarcie tej umowy powoduje, że płatnik może wykonać układ w przeważającej części, a nawet prawie w całości. Termin płatności może być późniejszy niż termin 12 miesięcy (wynikający z art. 1 ust. 11 ustawy), choćby dlatego, że sam układ może być zawarty z końcem tego okresu i określać płatność rat po tym terminie. Przyjąć należy, że spłata rat jest zdarzeniem prawnym, które likwiduje dług. Oczywiście znaczenie ma pełne wykonanie układu, dlatego obowiązuje ustawowe zastrzeżenie (poza umową), że jeżeli dłużnik nie spłaca w terminie ustalonych przez Zakład rat, to pozostała kwota

staje się natychmiast wymagalna z odsetkami (art. 29 ust. 3 ustawy systemowej). Podobnie przyjęto w § 7 ust. 4 umowy – Po rozwiązaniu umowy należności z tytułu składek stają się wymagalne wraz z odsetkami i podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. Z takiej regulacji nie wynika jednak automatyczny powrót do warunku zawartego w art. 1 ust. 11 ustawy, bo taki skutek nieterminowej realizacji układu nie został w ustawie określony.

2. W kontekście ustalenia istoty terminów ważnych dla sprawy, punktem wyjścia jest regulacja podstawowa z art. 1 ust. 10 ustawy wskazująca na termin graniczny, czyli że warunkiem umorzenia należności jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji umarzającej należności (art. 1 ust. 13 pkt 1) niepodlegających umorzeniu składek, odsetek, opłat prolongacyjnych i kosztów. Niemniej, przepis art. 1 ust. 10 nie określa terminu, w którym organ wydaje decyzję o umorzeniu należności. Rozważenia wymaga zastosowanie dwóch możliwych terminów. Pierwszy, gdy niepodlegające umorzeniu należności nie zostaną rozłożone na raty albo nie zostanie odroczony termin ich płatności. Wówczas zastosowanie ma art. 1 ust. 11, czyli decyzja z ust. 13 umarzająca albo odmawiająca umorzenia, nie może być wydana przed upływem 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia. Drugi termin wynika z art. 1 ust. 12, czyli z rozłożenia należności na raty (albo odroczenia płatności). Ze względu na wykładnię przedstawioną w zaskarżonym wyroku ważne jest zwrócenie uwagi, że drugi termin jest terminem odrębnym od terminu 12 miesięcy z art. 1 ust. 11. Wyżej wskazano na inną podstawę materialną, czyli umowę ratalną, która może wykraczać poza 12 miesięcy od decyzji wstępnej. Równie ważne jest, że regulacja z art. 1 ust. 12 samodzielnie (czyli odrębnie od regulacji z art. 1 ust. 11) odnosi się do terminu granicznego z art. 1 ust. 10, gdyż nie jest to 12 miesięcy z art. 1 ust. 11, albowiem w przypadku rozłożenia należności na raty warunek nieposiadania niepodlegających umorzeniu należności „uważa się za spełniony po ich opłaceniu”.

3 Z art. 1 ust. 10, 11 i 12 ustawy wynika więc wyraźna odrębność analizowanych terminów, albowiem pierwszy (ust. 11) ma zastosowanie w innej sytuacji niż drugi (ust. 12). Niedopełnienie terminu płatności umówionych rat nie powoduje *ex lege* obowiązywania terminu pierwszego, czyli warunku spłaty w ciągu 12 miesięcy należności niepodlegających umorzeniu. Rozłożenie na raty nawet

zakończone niespłaceniem w całości należności nie może być pominięte, nie tylko dlatego że w pozostałym zakresie stanowi realizację zobowiązania składkowego. Obowiązuje wówczas odrębny reżim określony dla układu ratalnego. Zasadne jest wręcz pytanie, czy drugi termin, czyli z art. 1 ust. 12, ma na uwadze tylko i wyłącznie regulację z art. 29 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skoro wyraźnie (wprost) nie odwołuje się do tego przepisu, natomiast sam art. 1 ust. 12 ustawy abolicyjnej wskazuje na efekt (skutek) rozłożenia należności na raty albo odroczenia ich płatności, czyli na opłacenie należności, gdyż wtedy warunek z art. 1 ust. 10 uważa się za spełniony.

4. Powyższe nie pozwala zgodzić się również ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie pozostają przyczyny nieuregulowania w terminie składek niepodlegających umorzeniu. Porozumienie w zakresie rozłożenia należności na raty oparte jest na umowie cywilnoprawnej, która nie jest wykluczona w odniesieniu do należności składkowych (w tym przypadku kompetencja organu ma umocowanie w art. 1 ust. 12 ustawy abolicyjnej i w art. 29 ustawy systemowej). Przy takim założeniu nieuprawnione jest całkowite oderwanie się od winy jako przesłanki odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Oczywiście wykonanie zobowiązania stanowi warunek abolicji składek, jednak w przypadku umowy cywilnej płatnik może podnosić brak zawinienia wynikający z okoliczności obiektywnie uniemożliwiających mu wykonanie umowy. Przykładowo, może być to sytuacja uzasadniająca prawo do opieki na dzieckiem i zasiłku opiekuńczego. Rozwiązanie to jest elementem systemu ubezpieczeń społecznych i niemożność wykonywania pracy (działalności) może uzasadniać jednodniowe opóźnienie w opłaceniu raty układu ratalnego. Warunkiem nie jest stwierdzenie takiego indywidualnego (konkretnego) uprawnienia w przypadku wnioskodawczyni, lecz sytuacji takiej samej lub podobnej. Odwołanie wprost do art. 471 k.c. nie jest uprawnione w odniesieniu do długu składkowego, gdyż ten nie wynika z relacji cywilnoprawnej, jednak nie jest wykluczone w zakresie zobowiązania wynikającego z umowy cywilnej. Płatnik nie ma roszczenia o zawarcie układu ratalnego, czyli umowy. Jeżeli jednak strony zawarły układ ratalny (umowę), to znaczenie ma efekt, czyli wykonanie umówionego zobowiązania. W aspekcie abolicji znaczenie ma

termin spłaty rat i opłacenie należności, zatem nieposiadanie ich na dzień wydania decyzji abolicyjnej. Wówczas, skoro o terminie płatności decyduje umowa a nie bezpośrednio ustawa, to nie jest wykluczona ocena zawinienia dłużnika w płatności raty. Znaczenie ma realizacja zobowiązania i tę organ ocenia nie po deklaracjach a po zachowaniu płatnika. Innymi słowy właśnie umowa ratalna (cywilna) nie pozwala tu na stosowanie reżimu odpowiedzialności absolutnej, czyli utraty dobrodziejstwa określonego w ustawie abolicyjnej, a w tym przypadku tylko ze względu na jednodniowe opóźnienie w płatności ostatniej raty. Ocena ta nie jest nieaktualna również w odniesieniu do układu ratalnego z art. 29 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jednak nawet gdyby zawęzić ocenę tylko do tej regulacji, to należy potwierdzić, iż układ ratalny oparty jest na klauzuli generalnej i dużym stopniu uznania organu rentowego (*„Ze względów gospodarczych lub innych przyczyn zasługujących na uwzględnienie Zakład może na wniosek dłużnika odroczyć termin płatności należności z tytułu składek oraz rozłożyć należność na raty, uwzględniając możliwości płatnicze dłużnika oraz stan finansów ubezpieczeń społecznych”*). Z drugiej strony ustawodawca nie pozwala organowi rentowemu na całkowitą dowolność w określeniu warunków umów. Ograniczenie wynika z art. 29 ust. 3 ustawy, gdyż jeżeli dłużnik nie spłaci w terminie ustalonych przez Zakład rat, to pozostała kwota staje się natychmiast wymagalna wraz z odsetkami. Także z tej regulacji wynikają dla sprawy dwa wnioski. Pierwszy potwierdza, że nieterminowa spłata raty nie zawsze powoduje powrót do terminu 12 miesięcy z art. 1 ust. 11 ustawy abolicyjnej a drugi, że powstaje wówczas wymagalność zaległości. Spłata tej zaległości może mieścić się w drugim terminie z art. 1 ust. 12 w związku z ust. 10 ustawy abolicyjnej. Natychmiastowa wymagalność z art. 29 ust. 3 oznacza, że wierzyciel może od razu prowadzić egzekucję. Nie jest to konieczne, gdy od razu, a więc następnego dnia, dłużnik ureguluje zaległą ratę. W tym przypadku była to ostanía rata. Nawet gdyby pominąć kwestię zawinienia przekroczenia terminu (art. 29 ust. 3 nie odwołuje się do opóźnienia ani zwłoki), to należałoby zwrócić uwagę, iż zwarty układ nie pełni tu samodzielnej roli ze względu na przesłanki z art. 29 ust. 1 (jw.), lecz ze względu na cel ustawy abolicyjnej, który ma jednak na uwadze indywidualną sytuację płatnika (dłużnika). Potwierdza to zobowiązaniowy charakter obowiązku łączonego z dobrodziejstwem abolicji i rzutuje na termin wykonania

obowiązku braku zaległości w należnościach niepodlegających umorzeniu w terminie z art. 1 ust. 10, czyli przed podjęciem decyzji końcowej, a nie w terminie 12 miesięcy od decyzji wstępnej.

5. Z ustaleń wynikałoby, że ubezpieczona uregulowała resztę należności w następnym dniu po terminie ostatniej raty. Art. 29 ust. 3 ustawy systemowej określa wymagalność zaległości a nie „powrót” do warunku z art. 1 ust. 11 ustawy abolicyjnej. Taki „powrót” nie jest przedmiotem regulacji art. 29 ust. 3 ani ustawy abolicyjnej. Nie ma zatem podstaw do rozliczenia „konta” ubezpieczonego na koniec okresu 12 miesięcy po decyzji wstępnej. Takie wnioskowanie niezasadnie pomija alternatywę rozłączną sytuacji wynikającej z art. 1 ust. 11 i 12 w związku z ust. 10, gdyż nie można pominąć skutków wynikających z realizacji układu, a tym bardziej prawie pełnej realizacji układu, tym bardziej gdy opóźnienie usprawiedliwione jest szczególną sytuacją. Regulację aprobowującą umowę co do rat bezpośrednio łączy się z warunkiem z art. 1 ust. 10, czyli do czasu wydania decyzji końcowej ubezpieczona może uregulować należność niepodlegającą umorzeniu. Należy też zwrócić uwagę, że chodzi o uregulowanie należności znanych i określonych w decyzji wstępnej, a nie o spłatę wszystkich należności niepodlegających umorzeniu liczonych na dzień wydania decyzji końcowej (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 lutego 2019 r., III UK 38/18 i z 21 lutego 2019 r., I UK 439/17). Zachodzi zatem alternatywa rozłączna sytuacji z art. 1 ust. 11 i ust. 12. Warunkiem abolicji składek jest zrealizowanie układu, jednak nie jest wykluczone stwierdzenie okoliczności, które pozwalałyby uznać, że niewykonanie obowiązku uiszczenia poszczególnych rat w terminie spowodowane zostało nadzwyczajnymi i niezależnymi od wnioskodawczyni okolicznościami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2018 r., III UK 150/17). Uprawniona jest zatem teza końcowa o następującej treści: przewidziana w ustawie z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność umowa ratałna obejmująca należności niepodlegające umorzeniu, samodzielnie określa termin płatności tych należności. Niepełne jej wykonanie nie powoduje powrotu do ustawowego okresu spłaty tych należności w terminie 12 miesięcy od zawarcia umowy wstępnej (art. 1 ust. 11 i ust. 12 oraz ust. 10 ustawy), gdy termin płatności rat wykracza poza ten okres a także gdy

przekroczenie terminu ostatniej raty jest niewielkie (jednodniowe) i usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami (chorobą dziecka).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

a